

Elmar Pollmann-  
-Schweckhorst

# Trening konia skokowego

- Historia
- Ocena konia
- Trening ujeżdzeniowy
- Trening skokowy
- Budowa parkurów
- Zdrowie
- Etyka





Wstęp ..... 9

Przedmowa ..... 10

Słowo wstępne ..... 11

## Rozdział 1

System szkolenia a różnorodność koni .... 12

1.1 Różne korzenie ..... 12

1.2 Historia najnowsza ..... 13

1.2.1 Styl skoku K-S..... 14

1.2.2 Określanie miejsca odskoku ..... 15

1.2.3 Harmonia i rytm ..... 15

1.2.4 Ośrodki treningowe..... 16

1.3 Co to znaczy klasyczna szkoła jazdy? ..... 16

## Rozdział 2

Ocena konia skokowego ..... 18

2.1 Ocena pochodzenia konia ..... 18

2.1.1 Linie matek ..... 19

2.1.2 Efekt Passera ..... 22

2.1.3 Inbred ..... 22

2.2 Eksterier ..... 23

2.2.1 Konstytucja i potencjał..... 23

2.2.2 Dzielność i odporność na obciążenia . 27

2.3 Interier ..... 29

2.3.1 Temperament..... 30

2.3.2 Charakter ..... 30

2.4 Wolne skoki ..... 32

2.4.1 Wartość oceny ..... 32

2.4.2 Otoczenie..... 34

2.5 Ocena pod siodłem ..... 35

2.5.1 Jezdność konia..... 35

2.5.2 Chody podstawowe ..... 35

2.5.3 Ostrożność (respektowanie drągów) . 36

2.5.4 Rzetelność prób..... 37

## Rozdział 3

Ujeżdżenie skokowe ..... 38

3.1 Bodźce treningowe ..... 38

3.2 Skala wyszkolenia jeźdźca ..... 39

3.3 Ujeżdżenie skokowe i ujeżdżenie

jako dyscyplina sportu ..... 40

3.3.1 Inne podejście do skali ..... 40

3.3.2 Takt ..... 44

3.3.3 Rozluźnienie..... 47

3.3.4 Kontakt..... 51

3.3.5 Impuls..... 58

3.3.6 Prostowanie ..... 61

3.3.7 Zebranie ..... 63

3.3.8 Przepuszczalność ..... 70

## Rozdział 4

Trening skokowy ..... 80

4.1 Sposoby i style ..... 81

4.1.1 Wymagania użytkowe ..... 81

4.1.2 Baskilowanie..... 82

4.1.3 Technika kończyn przednich ..... 82

4.1.4 Technika kończyn tylnych..... 87

4.1.5 Przebieg skoku..... 89

4.2 Trening na przeszkodach naturalnych.... 92

4.2.1 Praca na przeszkodach naturalnych.... 92

4.2.2 Rowy z wodą ..... 93

4.3 Szeregi i linie przeszkód..... 96

4.4 Pokonywanie parkurów ..... 99

4.4.1 Rozprężanie ..... 99

4.4.2 Uwaga i rytm ..... 101

4.4.3 Gospodarowanie siłami konia..... 102

4.5 Konkursy szybkości ..... 103

4.5.1 Przygotowanie ujeżdżeniowe ..... 103

4.5.2 Lotna zmiana nogi ..... 104

4.5.3 Przygotowanie skokowe..... 104



## Rozdział 5

Zaufanie i posłuszeństwo ..... 110

- 5.1 Jak sobie radzić z oporem konia? ..... 110
- 5.1.1 Płoszenie się ..... 112
- 5.1.2 Rzucanie głową..... 114
- 5.1.3 Wspinanie się ..... 114
- 5.1.4 Klejenie się..... 114
- 5.1.5 Spływanie z przeszkody..... 115
- 5.1.6 Wylamania..... 115
- 5.2 Kary ..... 116
- 5.2.1 Używanie palceta ..... 117
- 5.2.2 Prowadzenie za pomocą bata..... 118
- 5.3 Barowanie..... 118
- 5.3.1 Różnorodność natury..... 119
- 5.3.2 Pomiędzy tabu i zakazem..... 120
- 5.3.3 Z umiarem i zachowaniem celu..... 124

## Rozdział 6

Konstrukcja przeszkód i budowa parkuru.. 126

- 6.1 Wczoraj – dzisiaj – jutro ..... 126
- 6.1.1 „Szybciej – wyżej – dalej” ..... 126
- 6.1.2 Kompaktowo – technicznie – lżej.... 127
- 6.1.3 Przyszłość budowy parkurów ..... 130
- 6.2 Budowa parkurów treningowych ..... 134

## Rozdział 7

Profilaktyka zdrowotna..... 136

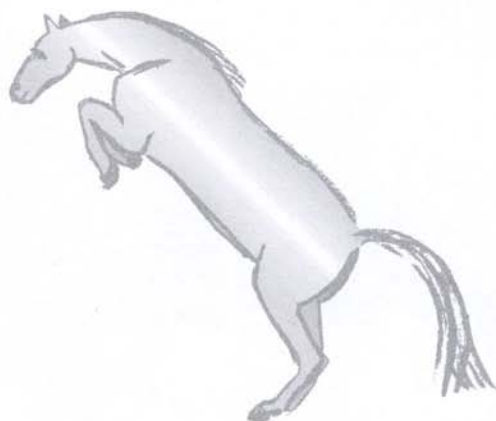
- 7.1 Kopyta i kucie..... 136
- 7.1.1 Mechanizm działania kopyta ..... 137
- 7.1.2 Kucie ..... 138
- 7.1.3 Wady postawy..... 140
- 7.2 Kulawizny – zapobieganie i rozpoznawanie ..... 140
- 7.2.1 Słabe punkty..... 140
- 7.2.2 Wczesne rozpoznawanie..... 141
- 7.3 Pielęgnacja zębów ..... 148

## Rozdział 8

Szkolenie i etyka ..... 149

- 8.1 Istota sprawy: stosunek człowiek – koń .. 151
- 8.1.1 Poddany – koń ..... 151
- 8.1.2 Wstuchując się w konia..... 152
- 8.2 Dobra rada ..... 154
- 8.2.1 Unikać skrajności... ..... 154
- 8.2.2 ...mieć wyznaczony cel... ..... 155
- 8.2.3 ...podążać za naturą ..... 157
- 8.3 Sztuka jeździecka dobrem kultury..... 158

Podziękowania ..... 161



**K**siążka, którą trzymacie w ręku, jest niezwykła... Napisał ją „koniarz”, w pełnym znaczeniu tego słowa, a więc człowiek czujący i rozumiejący konie, znający ich potrzeby i potrafiący z nimi współpracować. Bazujący na doświadczeniach starych mistrzów, ale wzbogaconych o nowe doświadczenia, dzięki czemu prezentowana tutaj nowoczesna szkoła jazdy konnej stała się o wiele bogatsza.

Przekonuje on, że rzeczywista klasa konia skokowego może ujawnić się dopiero po sumiennym jego wyszkoleniu i w indywidualnym podejściu uwzględniającym jego niepowtarzalność. W każdym koniu jest zwycięzca – pod warunkiem, że trafi na jeźdźca, który zaakceptuje i polubi go pomimo wad i słabości oraz nie będzie próbował uczynić go innym, niż jest.

Osiąganie harmonii pomiędzy jeźdźcem a koniem, bazującej przede wszystkim na zaufaniu i posłuszeństwie, musi być nieustająco celem szkolenia. Dzięki właściwemu treningowi wszystkie konie mogą stać się silne, bardziej dojrzałe i ufne, a ich dotychczasowe słabości mogą zostać zniwelowane. Nie jest to jednak proste, gdyż sportowcy wyczynowi, zarówno konie jak i jeźdźcy, muszą mieć wyraziste, mocne charaktery. Rodzą się konflikty, a ich rozwiązanie poprzez poszukiwanie kompromisów jest podstawą trwałego, prawdziwego partnerstwa i jedyną drogą do sukcesu. W trakcie ich rozwiązywania należy pamiętać, co o szkoleniu powiedział Otto Lörke – „Używać inteligencji, zapobiegać oporowi!”. Bowiem żadne „sztuczki” i żadne drogi na skróty nie są w stanie zastąpić prawidłowego wyszkolenia podstawowego.

*Nie zlekceważcie treści zawartej w tej książce!*



Wacław Pruchniewicz



# Przedmowa

Niniejsza książka – przy całej zawartej w niej wyczerpującej teorii – skierowana jest do praktyków, przedstawiając liczne, potwierdzone przykłady. Podczas organizowanych przez nas kursów i szkoleń w zakresie jazdy konnej i skoków stale okazuje się, że ujeżdżenie konia skokowego wciąż mylone jest z klasycznym ujeżdżeniem. W książce po raz pierwszy zostało jasno pokazane, do jakich celów powinien zmierzać jeździec skokowy i jaką drogą do nich podążać.

Książka opisuje przydatne rozwiązania codziennych problemów w pracy z koniem skokowym. Ale również nowe idee i metody stale pojawiające się w pracy z koniem zostały wzięte „pod lupę”, a tematy trudne otwarcie omówione. Uważamy za słuszne i ważne, aby omówić tę tematykę posługując się konkretnymi przykładami z życia, zamiast udawać, że „problem nie istnieje”. Dla każdego konia trzeba znaleźć właściwą drogę szkolenia i dlatego też problemy nie powinny być traktowane szablonowo, lecz indywidualnie, na bieżąco rozwiązywane.

W myśl treści zawartych w książce kończymy nasz wstęp słowami: Szukajcie elastycznie i twórczo drogi, którą chcecie podążać ze swoim koniem. Próbujcie stale wyostrzać słuch na głos Waszego konia, bo tylko wtedy koń i jeździec mogą stworzyć zespół zmierzający na szczyt!



Markus Beerbaum  
Meredith Michaels-Berbaum



# Słowo wstępne

**E**lmar Pollmann-Schweckhorst pochodzi ze znanej rodziny jeźdźców i hodowców koni z długoletnimi tradycjami. Startował w poważnych konkursach w skokach przez przeszkody osiągając liczne sukcesy. Niemiecka Federacja Jeździecka przyznała mu Złotą Odznakę Jeździecką I klasy.

Książka powstała na podstawie doświadczeń autora w szkoleniu koni skokowych i skierowana jest do praktyków. Zajmuje się teorią szkolenia konia i jeźdźca, nie tracąc z oczu jej zastosowania w codziennej pracy. Niezwykle pomocne jest wszechstronne jeździeckie i zawodowe wykształcenie autora na poziomie mistrzowskim.

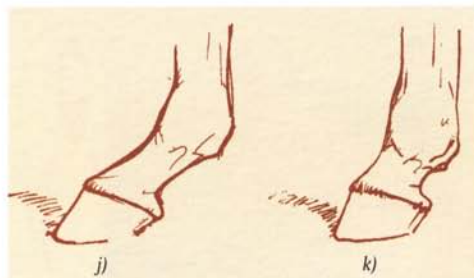
„Trening konia skokowego” oferuje dociekliwemu jeźdźcowi liczne wskazówki dotyczące treningu – systematycznego, cierpliwego i skutecznego, ze szczególnym uwzględnieniem zdrowia konia i etycznego z nim postępowania. Również mniej doświadczony jeździec znajdzie tu szereg praktycznych rad do wykorzystania w codziennej pracy i szkoleniu.

Oprócz wiedzy fachowej opisane są tutaj doświadczenia, przeżycia i osobiste przemyślenia autora, które nadają książce szczególny charakter oraz wartość.

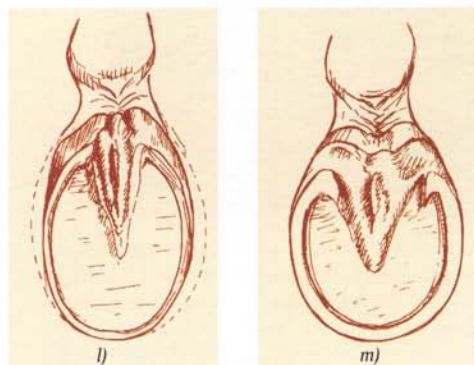
Życzę czytelnikom wiele radości podczas lektury książki. Niech jej przesłanie wywrze na Was niezatarty wpływ i będzie źródłem przemyśleń. Spróbujcie dzięki niej znaleźć w codziennej pracy z koniem harmonię, która powinna być Waszym naczelnym celem, a która bazuje na wzajemnym zaufaniu. To zaufanie można zbudować tylko podczas długotrwałego i prawidłowego procesu szkolenia. Książka ta w tym Wam pomoże.

Christoph Hess



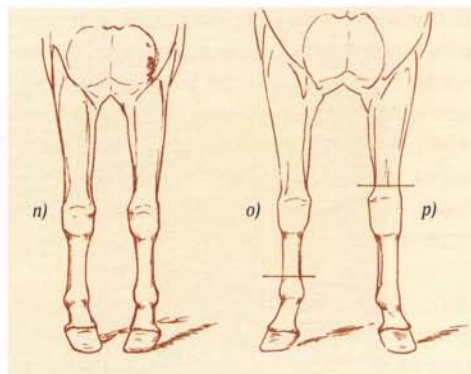


j) długa, skośna pęcina (miękka)  
k) krótka, stroma pęcina



l) kopyto zawężone  
m) dobrze wykształcone, okrągłe kopyto

ustawieniu, mają skłonności do napięć lub miały za mało czasu, aby przystosować się do zwiększonych obciążeń w sporcie. Dlatego przede wszystkim w zebraniu oraz w fazie lądowania urażane są wyrostki kolczyste kręgosłupa, kiedy muskulatura słabnie z powodu przeciążeń, a szkielet i ścięgna muszą przejmować uderzenia, drgania i odchylenia ciała. To właśnie wytrzymały grzbiet jest tak ważny dla odpowiedniego sprężynowania ciała podczas ruchu. Impuls wychodzący od zadu może wtedy lepiej przez niego przepływać. Konie ze stabilną linią grzbietu skaczą z reguły energiczniej – bardziej „z ciała”. Przykładem na to, że łęgowaty grzbiet nie jest przeszkodą do osiągania dobrych wyników w sporcie jest Calido – koń Norwega Geira Gulliksena, na którym startował w Mistrzostwach Europy w 2001 roku.



n) postawa szpotawa  
o) postawa rozbieżna, od pęciny  
p) postawa rozbieżna, od nadgarstka

Jeśli chodzi o kończyny, to wady postawy takie jak postawa: zbieżna, rozbieżna, beczkowata albo krowia są poważnymi wadami wpływającymi na odporność konia na obciążenia (ryzyko zapalenia ścięgien, powstania szpatu itd.). Oczywiście zależy to od stopnia wady i od obciążeń, którym podlegają kończyny. Werner Schöckemohle rozsądnie stwierdził: „Wszędzie, gdzie pojawia się słowo „trochę” dotyczące wad postawy konia, jest ono tylko grzechem zaniedbania, ale tam, gdzie pojawia się słowo „zbyt”, chodzi już o błędy skracające życie lub dyskredytujące przydatność wierzchową konia i musi być ono uznane za grzech śmiertelny”.

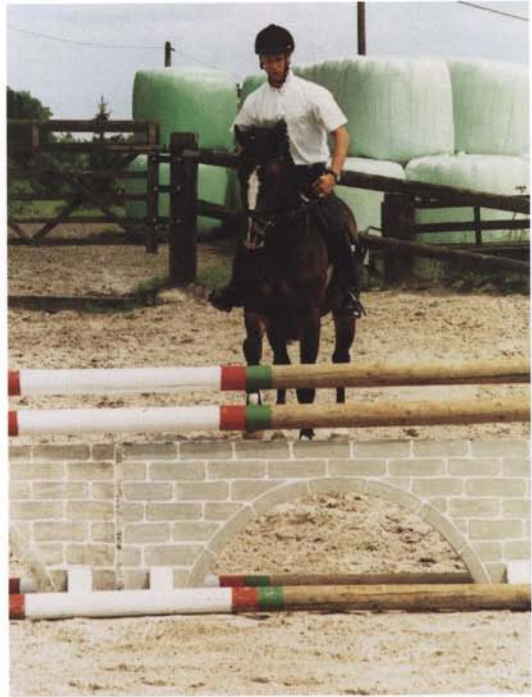
Poza tym podkreślał on, że wady budowy konia takie jak np. wady postawy i łęgowaty grzbiet mają tendencję do pogłębiania się wraz z wiekiem. Ważne jest też, o jakie konkretnie wady postawy chodzi; postawa przedsiębna jeszcze żadnemu koniowi nie przyniosła przedwczesnego końca jego kariery sportowej. Zbyt miękkie pęciny wręcz przeciwnie, powodują nadmierne obciążenia w obrębie ścięgien i stawu kopytowego. Stromy (kozi) staw pęciny powoduje szybkie zużywanie się stawów w kończynach przednich. Staw podczas chodzenia nie może odpowiednio dobrze sprężynować i podlega nieustannym przeciążeniom.



wyszkolenia konia, przechodzimy do cofania. Po czterech do sześciu krokach w tył wykonujemy ponownie zagalopowanie. Parada przed, względnie po skoku poprawia równowagę konia, który jest lepiej postawiony na pomoce. **Ważne jest przede wszystkim podczas pełnej parady po skoku, żeby nie działać „przeciw koniowi”.** To w koniu powinna zakiełkować myśl o tym, czego oczekuje od niego jeździec. Koń nie może zacząć uciekać od zbyt silnych pomocy jeźdźcy. Tylko wtedy można osiągnąć to, aby koń „nie rozpadł się” na następnej przeszkodzie.

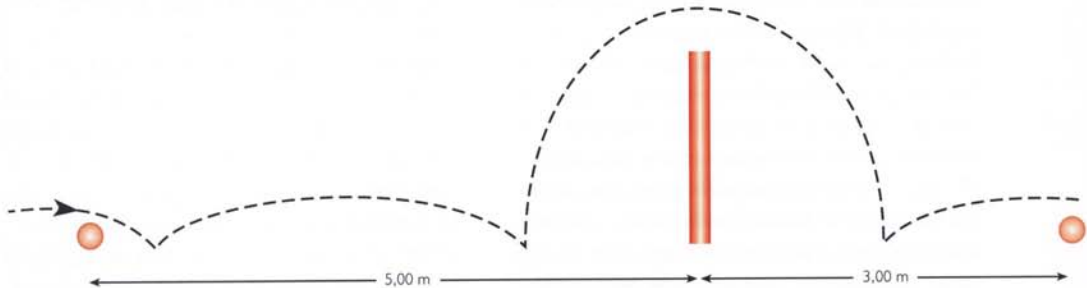
**Cofanie** po zatrzymaniu stanowi sprawdzian przepuszczalności i wzmacnia zbierające działanie parady. Kiedy przejścia nie są jeszcze satysfakcjonujące, po wykonaniu pełnej parady i zatrzymaniu należy spokojnie rozpocząć cofanie. Przy następnych paradach koń będzie się już poruszał w znacznie większej równowadze. Cofanie jest dobrze wykonane, gdy koń porusza się płynnie i chętnie, bez sprzeciwu, stawiając równocześnie dwie przekątne kończyny i robiąc obszerne kroki.

- **Łopatką do wewnątrz do przeszkody:** Ciekawym ćwiczeniem jest najazd na przeszkodę łopatką do wewnątrz. **Poprawia to samonie-**

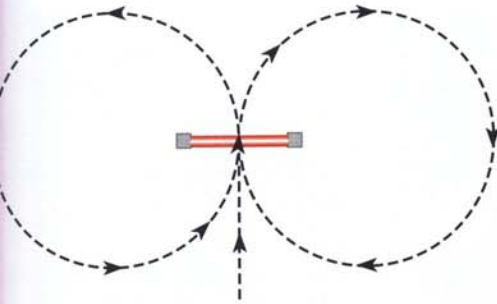


▲ **Najazd na przeszkodę łopatką do przodu lub łopatką do wewnątrz to bardzo dobre ćwiczenie, poprawiające rytm, samoniesienie się konia i równowagę w ostatnich fole galopu przed przeszkodą. Skok nie musi koniecznie być tak wysoki jak na zdjęciu, do przyzwyczajania wystarczy już drąg.**

Ćwiczenie pomagające koniowi najechać na przeszkodę w większym zebraniu. Jeśli na ostatniej fole koń nadal ma problemy z zebraniem, można przed pierwszym drągiem zrobić jeszcze dodatkowo wolę w galopie, lub zbudować przeszkodę blisko krótkiej ściany i najeżdżać na nią z narożnika (ponieważ każdy narożnik to ćwierć wolty). W idealnym przypadku koń powinien odbić się zaraz za pierwszym drągiem, aby zachować wystarczająco dużo miejsca na skok. Ważne jest, aby w tych skróconych fole galopu wciążyć „jechać z koniem”.







▲ Najazd na przeszkodę po linii ósemki. Ósemka ma nie tylko efekty gimnastyczne, jest to także dobre przygotowanie do skakania na czas. Przez takie ćwiczenia konie rozwijają z czasem wyczucie pomocne podczas szybkiej jazdy i zaczynają myśleć z wyprzedzeniem.

uda się wyczuć ten właściwy moment, można zaoszczędzić dużo czasu!

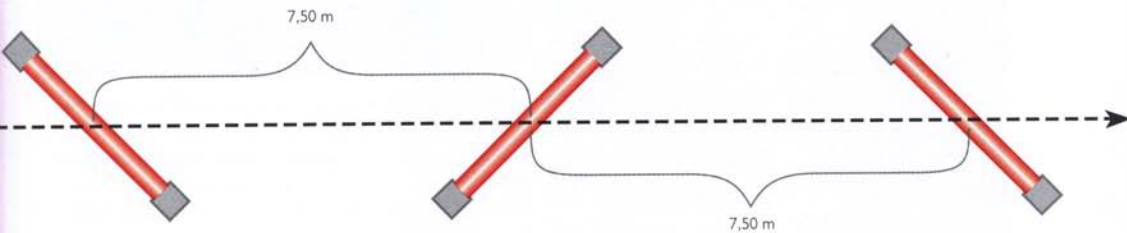
### ■ Skoki na ukos

Skoki wykonywane w podwyższonym, ale rytmicznym i zrównoważonym tempie, jak również skoki na ukos doskonale przygotowują konia do nowych zadań. Przy najeździe z ostrego zakrętu zewnętrzna łydka i zewnętrzna wódza muszą prowadzić dostatecznie mocno, by uniemożliwić koniowi spłynięcie z przeszkody na zewnątrz. Jeśli w kombinacji pojedyncza przeszkoda wymaga skośnego najazdu, powinna być ona skakana jako ostatnia, aby nie przyzwyczajać konia do uciekania z szeregów. Skakanie zbudowanego ukośnie potrójnego szeregu (tutaj rzut z góry) sprawdza stopień wyprostowania konia.



▲ Skręt, tak jak tutaj, sygnalizowany koniowi już nad przeszkodą wymaga od niego dużej przepuszczalności. Jeśli koń nawet na moment „ucieknie” ze zgięcia podłużnego, w którym powinien się znajdować, błędy zadu są praktycznie nie do uniknięcia.

Odległości mierzy się od dokładnego środka przeszkody do środka następnej. Muszą one absolutnie dokładnie pasować. Od tej idealnej linii nie wolno nawet minimalnie się oddalić! Jeśli



▲ Ostatni sprawdzian skakania na ukos: kto chce pokonać taką potrójną kombinację, musi utrzymać konia dokładnie na idealnej linii przejazdu. Jeśli koń choć minimalnie ucieknie w bok, odległości nie będą już więcej pasowały.



koniec ramion podkowy powinien znaleźć się dokładnie na środku pomiędzy końcem ścian kopyta, a tą prostą. Zbyt długie ramiona podkowy łatwo mogą być zahaczane kopytami tylnymi (ściganie). Nie oznacza to tylko, że podkowy przednie łatwiej mogą zostać oderwane. Może to także spowodować upadek podczas odskoku lub lądowania. Jeśli koń ma tendencję do ścigania, to ramiona podkowy muszą być krótsze (co oznacza także krótsze przerwy pomiędzy kolejnymi kuciami!), a podkowy tylne nieco cofnięte. Wyraźne zaokrąglenie podkowy z przodu w obrębie kapturka utrudnia ściganie, ponieważ wpływa to korzystnie na podnoszenie kopyta w ruchu. Im szybsze uniesienie kopyta przedniego, tym mniejsze ryzyko ścigania.

#### ■ Podnoszenie kopyta

Jeśli po lądowaniu podnoszenie kopyta jest utrudnione przez niedostateczne zaokrąglenie podkowy przy kapturku lub zbyttno wyrośnięty przodek kopyta, to w obrębie ścięgien i aparatu strzałkowego powstają niebezpieczne przeciążenia. Aby koń szybciej podnosił kopyto, stosuje się także podkowy z dwoma bocznymi kapturkami. Podkowę zakłada się nieco cofniętą, a przodek spilowany jest na półokrągło. Zbyt długi przodek w kopycie lub zbyt krótkie ściany powodują przeciążenia także w obrębie kopyta tylnego. Mogą one być przyczyną np. zapalenia ścięgien lub prowadzić do powstawania zmian w stawie skokowym. Niekoniecznie należy od razu stosować kucie korekcyjne. Krótkie przerwy pomiędzy kolejnymi kuciami i długie ramiona podków tylnych, aż do wysokości piętek (co nie jest problemem w przypadku kończyn tylnych, ponieważ nie ma ryzyka ścigania), wciąż jeszcze są najlepszym środkiem zaradczym.

#### ■ Wibracje

Nieelastyczne, twarde podłoże obciąża kopyto jeszcze w inny sposób. Powoduje wibracje

w kopycie, które są nieprzyjemne, szczególnie dla starszych koni. Wkładki zastosowane pod podkowy (wypełnione silikonem lub pakulami, podeszwy skórzane lub zrobione z tworzywa wkładane pomiędzy podkowę a kopyto) pomagają lepiej rozłożyć nacisk podczas lądowania i mają działanie amortyzujące. Zaleca się je jednak raczej dla starszych koni wyczynowych. W szkoleniu młodych koni nie powinny występować aż tak duże obciążenia, uzasadniające zastosowanie tego rodzaju wkładek.

**Wśród wszystkich nowoczesnych produktów stosowanych w ortopedii koni podstawą powinny być wciąż klasyczne szerokie podkowy z długimi ramionami, krótkim i wyraźnie zaokrąglonym przodkiem ułatwiającym pracę kopyta.**

#### ■ Hacele

W sporcie skokowym decydujące bywają często ułamki sekund. Poślizg może np. zepsuć najazd na następną przeszkodę. Dlatego w wypadku zaawansowanych w treningu koni nie da się uniknąć wkręcanych w podkowy haceli. Jeśli się ich używa, należy pamiętać, aby długie, ostre hacele używane były wyłącznie na podkowach tylnych, na ich zewnętrznych krawędziach, aby uniknąć zranień w obrębie koronki lub podczas podciągania kończyn przednich. Wybór długości haceli zależy od jakości i rodzaju podłoża. Długie hacele na twardym podłożu oznaczają silne obciążenie stawów w każdym zakręcie, ponieważ kopyto nie może się ślizgać. Po przejeździe hacele powinny zostać natychmiast wykręcone, po pierwsze – aby uniknąć ucisku, a po drugie – by przywrócić prawidłową pozycję kopyta.

**Dobre kucie pozwala na prawidłowy ruch konia przy naturalnym obciążeniu stawów i ścięgien.** Dlatego też hacele nie powinny być używane na twardym podłożu, takim jak asfalt lub beton.



Elmar Pollmann-Schweckhorst

Urodził się w roku 1963. Zdobył tytuł mistrzowski w zakresie chowu i hodowli koni. Jest zawodowym trenerem jazdy konnej z licencją Niemieckiej Federacji Jeździeckiej. Pochodzi z utalentowanej niemieckiej rodziny zajmującej się hodowlą koni i sportem jeździeckim. Od ponad 10 lat prowadzi ośrodek jeździecki w Bergischen Land. Jest utytułowanym jeźdźcą skokowym (Złota Odznaka Jeździecka) i trenerem z międzynarodowym doświadczeniem (USA, Kanada, Ameryka Południowa). Znane konie przez niego wyszkolone:

Fedora – mistrzostwo Niemiec i Europy 1993 r.

Paloma – mistrzostwo Niemiec 1999 r.

Aperio – najbardziej utytułowany niemiecki koń startujący w Pucharach Narodów. I wiele innych...

## „Trening konia skokowego”

To nowoczesna niemiecka szkoła skoków przez przeszkody powiązana z klasycznym jeździectwem



„...nie tylko dla amatorów, także dla profesjonalistów ogromnie interesująca książka, można znaleźć w niej sporo cennych wskazówek”

- Carsten-Otto Nagel, Mistrz Niemiec i zespołowy Mistrz Europy 1999

„Pozostańcie pod wrażeniem tej książki”

- Christoph Hess, kierownik wyszkolenia w Niemieckiej Federacji Jeździeckiej



„W tej książce zostało po raz pierwszy jasno pokazane, do jakich celów i jaką drogą powinien zmierzać jeździec skokowy w swojej pracy. Oferuje ona czytelnikom użyteczne rozwiązania codziennych problemów w pracy z koniem skokowym. Ale również różne współczesne pomysły i patenty zostały krytycznie przeanalizowane...”

- Markus Beerbaum, zespołowy Mistrz Europy 1999 i zespołowy Mistrz Świata 1998;
- Meredith Michaels-Berbaum, zespołowa Mistrzyni Europy 1999

ISBN 83-924392-0-1



9 788392 439202